

Grupa Rafa, Ja dla pani

Ja dla pani bardzo urosnę,
Ja dla pani szybko dojrzeję,
Ja niejeden uczynię postęp,
Na wyrzeczeń gotowym jest wiele.
Ja wzbogacę umysł dla pani,
Choćbym myśli przy tym połamiał,
Ja dla pani bój stoczę z wadami,
Zwalczę w sobie największy banał.
Ja poetą dla pani zostanę,
By urodę twą rymem utrwałać,
Ale mogę być także chamem,
Gdybyś chama akurat chciała.
Ja Rubikon przekroczyć dla pani,
Z wielkich czynów epos poskładam,
Swoje życie będę miał za nic
Tylko proszę już więcej nie gadać...
Ja dla pani zabiję smoka,
Czemu smoka zabić bym nie miał?
Stopy pani obsypię złotem,
W zamian błagam o chwilę milczenia!
Kwiat paproci znajdę dla pani,
A przeklęta do niego droga!
Potem zroszę panią perłami,
Tylko zamknij się pani, na Boga!
Oddam duszę za moment ciszy,
Za minutę bez słów zrobię wszystko,
Może nawet panią polubię...?
Tylko proszę już morda w kubeł!
W gwiazdy sięgnę po nieba aksamit,
Własną głową mur każdy skruszę!
Bryłę z posad wyrwę dla pani!
A dla siebie? E tam, drobiazg...
Dla siebie... to ja panią... uduszę...
No uduszę! No nie wytrzymam!